



Paulina Smyk, 2018-06-05 21:55

„Smak Zdrowia”: Plastyka intymna to nie fanaberia



Thinkstock/GettyImages

- Moje pacjentki w większości przypadków nie chcą się „upiększać”, a jedynie normalnie żyć i funkcjonować - tłumaczy dr Rafał Kluzik z kliniki Saskamed, specjalista ginekologii i położnictwa oraz ginekologii estetycznej, od ponad 20 lat zajmujący się problemami związanymi z wyglądem i funkcjonowaniem narządów intymnych u kobiet.

Paulina Smyk: Co chcą sobie upiększyć kobiety, które przychodzą do Pańskiego gabinetu?

Dr Rafał Kuźlik: Moje pacjentki w większości przypadków nie chcą się „upiększać”, a jedynie normalnie żyć i funkcjonować. Dlatego określenie „ginekologia estetyczna” nie do końca oddaje ideę tej specjalności. Bliżej jej do chirurgii plastycznej, aczkolwiek niektóre zabiegi rzeczywiście służą jedynie poprawie samopoczucia. Ale trudno nazwać upiększaniem zabieg zmniejszenia warg sromowych mniejszych u kobiety, która nie może jeździć na rowerze czy nosić bielizny, co powoduje ból i dyskomfort, a wstyd związany z wyglądem okolicy intymnej ogranicza **Źródło: „Smak Zdrowia” 5/2018 (czasopismo dostępne w wybranych aptekach i placówkach medycznych)**